

(26)

Panie Komendancie.

Mereżkowskij, o przyjeździe którego wspominałem w ostatniej rozmowie z Panem Komendantem przyjechał do Mińska razem z drugim publicystą rosyjskim, Filosofovym, oraz niejakim Złobinym, bratem jednego z najbardziej wpływowych "es-erów" w Rosji. Aczkolwiek głoszą oni, że uciekają tylko od bolszewików, a żadnej politycznej misji nie mają, sędzę jednak iż są to wysłańcy od resztek tego co stworzyło rewolucję z Lutego 1917 w Rosji do Sawinkowa i komitetu rosyjskiego w Paryżu. Przemawia zatem i skład osobisty tej grupy i ich stosunki z Sawinkowym, które oni potrafili podtrzymać nawet z głębi bolszewji i dobrze zorganizowany sposób ich przejazdu z Petersburga. Prawdopodobnie reprezentują oni: Mereżkowskij-bezpartyjnych, Filosofov-kadetów, i Złobin -"es-erów". Na odczytach i w interwiewie który załączam zaznaczają oni, iż powrót do historycznych /z przed 1772/ granic Polski, wcale ich nie przestrasza, aczkolwiek oczywiście uważają to za "ciężką ofiarę" dla Rosji. Nie składając im wizyty, postarałem się poznać z Filosofovym, który wydaje mi się głową tej misji, i miałem z nim kilkakrotnie rozmowę. Ostatnio możebnie iż pod strachem zawarcia pokoju z bolszewikami oświadczył mi iż jadą, koło 20-ego do Warszawy gdzie mają się spotkać z Sawinkowym a potem do Paryża aby tam: 1/. wywrzeć odpowiedni nacisk na komitet rosyjski, 2/. wywrzeć drogą odczytów i artykułów w prasie nacisk na opinię francuską i angielską, 3/. spróbować pod sekretem porozumiewać się z działaczami żydowskiemi aby za gwarancję pełni praw dla żydów w Rosji uzyskać od nich pomoc w wywołaniu rozdzwiku u bolszewików.

Filosofov twierdzi iż elementem na którym będzie mógł oprzeć się w Rosji każdy rząd nie bolszewicki jest nowa burżuazja wiejska, powstała wskutek szalonego <sup>w</sup>zbogacenia się chłopów i wiejska, z elementów które się wzbogacały przy bolszewikach ale nie mogą przy nich wykorzystać swego bogactwa. Jako charakterystyczną rzecz wskazywał mi, iż znaczna część obywateli ziemskich w niektórych gubernjach powróciła do swoich majątków jako zarządzający z ramienia Sowietów, stosunki ich z chłopami są bardzo dobre bo i chłopi chcą dokupić ziemi i inwentarza i obywatel ziemski bardzo by chciał sprzedać, tylko Sowiety na to

nie pozwalają.

Co do wiadomości o koncentracji wojsk bolszewickich to niestety żadnych pewnych danych nie otrzymałem, wiem tylko że w Homlu i zapewne i dalej, w całej Rosji, ogłoszono ogólną mobilizację i że od paru miesięcy gazety bolszewickie trąbią o polskiem niebezpieczeństwie i wzywają do świętej wojny z tem niebezpieczeństwem; jaki jest ton tych gazet za ostatnie dni - nie wiem. Stan transportów u bolszewików bardzo zły, ale ostatnie czasy mówią w bolszewiji, iż Trocki "krwią i żelazem mobilizuje koleje".

Przepraszam iż pozwoliłem sobie niepokoić Pana Komendanta swoim listem, lecz przypuszczałem, iż wiadomości jakie przysyłam mogą mieć pewne znaczenie.

Proszę przyjąć wyrazy czci i głębokiego szacunku z jakim pozostaję

/-/ I. Porębski.

16.2.1920.

Mińsk Litewski.

P.S. W ostatniej chwili otrzymałem dość pewne wiadomości iż kawalerja bolszewicka w ilości dywizji przesuwa się pochodem z południa w kierunku na Rohaczew. Umundurowanie i konie dobre.

Co do Białorusinów, to zdaje się iż w załatwienia kwestji werbunku są oni zadowoleni. Exanz

Proszę jeszcze raz przyjąć wyraz y czci i głębokiego szacunku

/-/ I. Porębski.

Za zgodność odpisu.



Panie Komendancie.

Mereżkowskij, o przyjeździe którego wspominałem w ostatniej rozmowie z Panem Komendantem przyjechał do Mińska razem z drugim publicystą rosyjskim, Filosofovym, oraz niejakim Złobinym, bratem jednego z najbardziej wpływowych "es-erów" w Rosji. Aczkolwiek głoszą oni, że uciekają tylko od bolszewików, a żadnej politycznej misji nie mają, sądzę jednak iż są to wysłańcy od resztek tego co stworzyło rewolucję z Lutego 1917 w Rosji do Sawinkowa i komitetu rosyjskiego w Paryżu. Przemawia zatem i skład osobisty tej grupy i ich stosunki z Sawinkowym, które oni potrafiliby podtrzymać nawet z głębi bolszewji i dobrze zorganizowany spóśb ich przejazdu z Petersburga. Prawdopodobnie reprezentują oni: Mereżkowskij-bezpartyjnych, Filosofov-kadetów, i Złobin - "es-erów". Na odczytach i w interwiewie który załączam zaznaczają oni, iż powrót do historycznych /z przed 1772/ granic Polski wcale ich nie przestrasza, aczkolwiek oczywiście uważają to za "ciężką ofiarę" dla Rosji. Nie składając im wizyty, postarałem się poznać z Filosofovym, który wydaje mi się głową tej misji, i miałem z nim kilkakrotnie rozmowę. Ostatnio możebnie iż pod strachem zawarcia pokoju z bolszewikami oświadczył mi iż jadą, koło 20-ego do Warszawy gdzie mają się spotkać z Sawinkowym a potem do Paryża aby tam: 1/. wywrzeć odpowiedni nacisk na komitet rosyjski, 2/. wywrzeć drogą odczytów i artykułów w prasie nacisk na opinię francuską i angielską, 3/. spróbować pod sekretem porozumiewać się z działaczami żydowskiemi aby za gwarancję pełni praw dla żydów w Rosji uzyskać od nich pomoc w wywołaniu rozdźwięku u bolszewików.

Filosofov twierdzi iż elementem na którym będzie mógł oprzeć się w Rosji każdy rząd nie bolszewicki jest nowa burżuazja wiejska, powstała wskutek szalonego <sup>w</sup>zbogacenia się chłopów i wiejska, z elementów które się wzbogacały przy bolszewikach ale nie mogą przy nich wykorzystać swego bogactwa. Jako charakterystyczną rzecz wskazywał mi, iż znaczna część obywateli ziemskich w niektórych gubernjach powróciła do swoich majątków jako zarządzający z ramienia Sowietów, stosunki ich z chłopami są bardzo dobre bo iżk chłopci chcą dokupić ziemi i inwentarza i obywatel ziemski bardzo by chciał sprzedać, tylko Sowiety na to

pozwalają.

Co do wiadomości o koncentracji wojsk bolszewickich to niestety żad-  
nych pewnych <sup>nowych</sup> danych nie otrzymałem, wiem tylko że w Homlu i zapewne i  
dalej, w całej Rosji, ogłoszono ogólną mobilizację i że od paru miesię-  
cy gazety bolszewickie trąbią o polskim niebezpieczeństwie i wzywają  
do świętej wojny z tem niebezpieczeństwem; jaki jest ton tych gazet  
za ostatnie dni - nie wiem. Stan transportów u bolszewików bardzo zły,  
ale ostatnie czasy mówią w bolszewji, iż Trocki "krwią i żelazem mobi-  
lizuje koleje".

Przepraszam iż pozwoliłem sobie niepokoić Pana Komendanta swoim  
listem, lecz przypuszczałem, iż wiadomości jakie przysyłam mogą mieć  
pewne znaczenie.

Proszę przyjąć wyrazy czci i głębokiego szacunku z jakim pozostaje

/-/ I. Porębski.

16.2.1920.

Mińsk Litewski.

P.S.W ostatniej chwili otrzymałem dość pewne wiadomości iż kawalerja  
bolszewicka w ilości dywizji przesuwa się pochodem z południa w kierun-  
ku na Rohaczew. Umundurowanie i konie dobre.

Co do Białorusinów, to zdaje się iż z załatwienia kwestji werbunku są  
oni zadowoleni. Rxxzz

Proszę jeszcze raz przyjąć wyraz y czci i głębokiego szacunku

/-/ I. Porębski.

Za zgodność odpisu.

